



20-latek nie zatrzymał się do kontroli. Odpowie za przestępstwo

data aktualizacji: 2017.12.13



Nie ma uprawnień do kierowania autem, ale nie przeszkodziło mu to w tym, by wsiąść za kierownicę. 20-latek miał jednak pecha i trafił na policyjny patrol. Postanowił nie zatrzymywać się do kontroli, narażając się na jeszcze poważniejsze konsekwencje. Takie postępowanie to, zgodnie z zastrzonymi przepisami, przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do nawet 5 lat.

Policjanci z zalewskiego posterunku na jednej z dróg w gminie Zalewo postanowili zatrzymać do kontroli drogowej kierującego mazdą. Kierowca auta na widok radiowozu wyraźnie przyspieszył i zaczął się oddalać. Policjanci **włączyli sygnały świetlne i dźwiękowe**, dając kierującemu sygnał do zatrzymania się. Kierowca pojazdu nie reagował jednak na wydawane polecenia i kontynuował jazdę. W pewnym momencie, kilkaset metrów dalej, skręcił w drogę gruntową i dopiero tam zatrzymał pojazd. Policjanci wylegitymowali kierowcę oraz pasażera i sprawdzili ich w policyjnych systemach. Okazało się, że **20-letni kierowca nie zatrzymał się do kontroli drogowej, ponieważ nie posiadał uprawnień** do kierowania pojazdem mechanicznym. Mieszkaniec gminy Zalewo za to wykroczenie został ukarany mandatem karnym, natomiast za **niezatrzymanie się do kontroli drogowej** w najbliższym czasie będzie tłumaczył się **przed sądem**.

Policjanci przypominają, że niezatrzymanie się do kontroli drogowej jest przestępstwem.

Zgodnie z art. 178 b Kodeksu Karnego „Kto, pomimo wydania przez osobę uprawnioną do kontroli ruchu drogowego, poruszając się pojazdem lub znajdującą się na statku wodnym albo powietrznym, przy użyciu sygnałów dźwiękowych i świetlnych, polecenia zatrzymania pojazdu mechanicznego nie zatrzymuje niezwłocznie pojazdu i kontynuuje jazdę, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.